

Sygn. akt III AUa 267/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Bogdan Świerk (spr.)
Protokolant: st.sekr.sądowy Urszula Goluch-Nikanowicz	

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. w Lublinie

sprawy S. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału

w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 6 lutego 2013 r. sygn. akt IV U 597/12

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

III AUa 267/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 26 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił S. R. prawa do emerytury. Organ rentowy przyjął, że ubezpieczony nie spełnił wszystkich ustawowych przesłanek prawa do tego świadczenia bo nie wykazał, że posiada przynajmniej 15-letni okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Do tak kwalifikowanego zatrudnienia organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu czasu od dnia 1 marca 1991 r. do dnia 30 czerwca 1995 r. udokumentowanego zeznaniami świadków ponieważ zeznania świadków dla organu rentowego nie były wystarczającym dowodem na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od tej decyzji kwestionując jej prawidłowość S. R. nie zgodził się z odmową uznania cytowanego wyżej okresu jego zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach. W ocenie ubezpieczonego obsługa pieców kotłowych, bo takie zatrudnienie wtedy wykonywał, jest pracą w szczególnych warunkach.

Po jego rozpoznaniu Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 6 lutego 2013 r. zmienił wskazaną wyżej decyzję i ustalił S. R. prawo do emerytury od dnia 1 maja 2012 r. Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na poniższych ustaleniach faktycznych oraz ich ocenie prawnej: S. R. urodził się w dniu (...) W dniu 11 maja 2012 r. ubezpieczony ten wystąpił do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o emeryturę. Organ ten uznał, że do dnia 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca osiągnął okres ubezpieczenia wynoszący 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 10 lat 10 miesięcy i 6 dni pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Okolicznością bezsporną w tej sprawie jest fakt, że S. R. wykonywał zatrudnienie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy: od dnia 1 marca 1991 r. do dnia 31 grudnia 1992 r. w Zakładzie (...) w W., od dnia 1 stycznia 1993 r. do dnia 30 czerwca 1994 r. w Zakładzie (...) i (...) w W. i w okresie od dnia 1 października 1994 r. do dnia 30 czerwca 1995 r. w (...), (...) A. B. w W.. U wymienionych pracodawców wnioskodawca pracował na stanowisku pomocnika palacza. Obsługiwał urządzenie zwane pogrzebaczem, zajmował się nawęglaniem pieców, paleniem i pilnowaniem aby kotły nie pękły, wywoził popiół i rozładowywał z wagonów miał węglowy. Mimo formalnego angażu jako pomocnik palacza wnioskodawca faktycznie wykonywał takie same czynności jako palacz. W tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z zeznań świadków: L. J. i S. O. i dowody te ocenił jako wiarygodne. Ponieważ kotłownia w której pracował wnioskodawca ogrzewała pralnię, kasyno, halę sportową i wytwarzała parę do potrzeb produkcyjnych to sąd uznał, że zatrudnienie wnioskodawcy było nie zautomatyzowaną pracą palacza i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego. Dlatego omawiane wyżej okresy pracy wnioskodawcy od dnia 1 marca 1991 r. było, w ocenie sądu pierwszej instancji, zatrudnieniem wykonywanym w szczególnych warunkach. Po doliczeniu tych okresów pracy do czasu pracy kwalifikowanej jako wykonywana w szczególnych warunkach i uznanego przez pozwanego, wnioskodawca spełnił wszystkie ustawowe przesłanki prawa do emerytury i dlatego kwestionowana przez niego decyzja jako wadliwa podlegała zmianie przez ustalenie ubezpieczonemu prawa do tego świadczenia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany organ rentowy wnosząc o jego zmianę przez oddalenie odwołania.

Skarżący zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej podawanej jako ustawa o FUS) w związku z § 4 ust.1 pkt.3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że S. R. w dniu 1 stycznia 1999 r. miał przynajmniej 15-letni okres pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, oraz

- sprzeczność ustaleń sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że po zsumowaniu okresów zatrudnienia pracowniczego wnioskodawcy wykonywanego w czasie od dnia 1 marca 1991 r. do dnia 30 czerwca 1995 r. i przy założeniu, że było to zatrudnienie wykonywane w szczególnych warunkach, z okresem 10 lat, 10 miesięcy i 6 dni jego pracy w szczególnych warunkach uznanego przez pozwanego, ubezpieczony dysponuje jedynie czasem 14 lat, 11 miesięcy i 6 dni tak kwalifikowanego zatrudnienia. Dlatego ustalenie S. R. prawa do emerytury zostało dokonane z naruszeniem prawa materialnego – przepisów cytowanych w zarzucie apelacyjnym, bo w sytuacji ubezpieczonego nie zostały spełnione wszystkie ustawowe przesłanki prawa do tego świadczenia. Stąd apelacja organu rentowego jest uzasadniona.

S. R. złożył odpowiedź na apelację w której wniósł o jej oddalenie. Ubezpieczony podał, że od dnia 1 lipca 1994 r. do dnia 30 września 1994 r. także pracował w tej samej kotłowni tyle tylko, że na podstawie umowy zlecenia. Jego pracodawcy zmieniali się bo zależało to od tego kto wygrał przetarg na prowadzenie kotłowni. Po doliczeniu powyższych trzech

miesiący spełnił on wszystkie warunki wymagane przez ustawę do nabycia prawa do emerytury. Do odpowiedzi na apelację ubezpieczony dołączył dwie kopie umów zlecenia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: zgodnie z przepisem art. 100 ust.1 ustawy o FUS prawo do świadczeń w niej określonych, także więc i do emerytury, powstaje z dniem spełnienia wszystkich ustawowych warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że postawą materialno – prawną roszczenia ubezpieczonego o prawo do emerytury jest przepis art. 184 ustawy o FUS. Do istoty rozstrzygnięcia o tymże roszczeniu należało zatem ustalenie czy S. R. spełnił wszystkie ustawowe przesłanki powstania jego prawa do emerytury. Z tych przesłanek – wymienionych zresztą w motywach zaskarżonego wyroku – sporną, między stronami, jest tylko jedna, ta mianowicie, czy wnioskodawca dysponuje przynajmniej 15-letnim okresem pracy wykonywanej w szczególnych warunkach? Sąd pierwszej instancji przyjął, że tak, zaś w ocenie apelującego odwrotnie, że brak jest tego spełnienia. W oczywisty sposób należy uznać prawidłowość stanowiska apelującego. Po zsumowaniu okresów pracowniczego zatrudnienia wnioskodawcy jakie wykonywał on w okresie od dnia 1 marca 1991 r. do dnia 30 czerwca 1995 r. wynik tego zsumowania wynosi 4 lata i jeden miesiąc. Jak trafnie podnosi apelujący po dodaniu tego czasu do okresu 10 lat i 10 miesięcy pracy bezspornie wykonywanej w szczególnych warunkach wnioskodawca ma tylko 14 lat 11 miesięcy i 6 dni tak kwalifikowanego zatrudnienia. Ta przesłanka jego prawa do renty nie została zatem spełniona. W odpowiedzi na apelację wnioskodawca podnosi, że w okresie od dnia 1 lipca 1994 r. do dnia 30 września 1994 r. nadal pracował w tej samej kotłowni tyle tylko, że na podstawie umów zlecenia. Uzyskanie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym jest zastrzeżone tylko dla pracowników. Oznacza to, że wykonywanie pracy, nawet dotychczasowej, na podstawie innych umów niż stosunek pracy, nie rodzi uprawnień do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. W związku z tym należy również zauważyć, że w aktach rentowych wnioskodawcy prowadzonych przez pozwany organ rentowy na k. 13 znajduje się zaświadczenie z dnia 21 stycznia 2005 r. wystawione przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w S. z którego wynika, że w okresie od dnia 1 lipca 1994 r. do dnia 30 września 1994 r. S. R. podlegał z mocy ustawy rolniczemu systemowi ubezpieczenia społecznego oraz, że składki na to ubezpieczenie za ten czas zostały zapłacone. A zatem nie jest możliwe przyjęcie, że był to okres ubezpieczenia pracowniczego. Stąd nie było potrzeby ustalania czy kotły które wnioskodawca obsługiwał w tym czasie należały do kategorii kotłów typu przemysłowego. W tym zakresie należy jeszcze wskazać, że sąd pierwszej instancji takiego pozytywnego ustalenia nie dokonał na podstawie dowodów ale tylko w oparciu o własne przekonanie. Takie przekonanie nie jest jednak dowodem i nie może stosownych dowodów zastąpić. Po zmianach ustawodawczych dokonanych jeszcze w 1996 r. a dotyczących przebiegu procesu cywilnego proces ten nabrał charakteru kontradyktoryjnego i to w zdecydowanym stopniu. Oznacza to, że sąd w sprawie cywilnej orzeka na podstawie dowodów przedstawionych przez strony, a jedynie w wyjątkowych sytuacjach powinien działać z urzędu, zwłaszcza w zakresie postępowania dowodowego. Uwagi powyższe należało poczynić w związku z tym, że wnioskodawca od dnia 9 października 1996 r. był zatrudniany, w tak zwanych sezonach grzewczych, w Jednostce Wojskowej w W. (świadczenia pracy k. 19 i 20 jego akt rentowych) jako palacz pieców grzewczych. Ze świadectw tych wynika jednak, że nie było to zatrudnienie wykonywane w warunkach szczególnych. Sam wnioskodawca także nie podnosił faktu wykonywania tego zatrudnienia jako pracy w warunkach szczególnych. Nie było więc potrzeby badania z urzędu charakteru prawnego zatrudnienia.

W tych warunkach wszystkie zarzuty apelacyjne są trafne i z tej racji apelacji pozwanego nie można było odmówić słuszności. Jako uzasadniona podlegała ona uwzględnieniu. Dlatego niezbędna była zmiana zaskarżonego wyroku przez oddalenie odwołania ubezpieczonego.

Z tych zatem względów i z mocy art. 386 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.